

Na rozkaz Moskwy miał na Węgrzech wybuchnąć przewrót.

Odkrycie spisku bolszewickiego w Budapeszcie. — Masowe aresztowania komunistów. — Plan rewolucji opracowano w Moskwie. — Duszą spisku były komisarz bolszewicki z czasów rządów Beli Khuna. — „Czarna lista“ polityków prawicy. — „Raj“ komunistyczny Węgrom się nie uśmiecha.



Wykrycie spisku bolszewickiego na Węgrzech: Były komisarz bolszewicki za rządów Beli Khuna Maciej Rakosi, aresztowany w Budapeszcie był główną sprężyną wykrytego ostatnio na Węgrzech spisku, zmierzającego do wywołania przewrotu bolszewickiego.

W ubiegłym tygodniu aresztowała policja węgierska około 60 osób pod zarzutem przygotowywania przewrotu komunistycznego. Odkryto szeroko rozgąślony spis przeciwko rządowi. Okazało się, że

pod kierunkiem moskiewskiej Międzynarodówki

dążyli węgierscy komuniści do obalenia rządów prawicy i ogłoszenia dyktatury proletariatu.

Głównym oskarżonym jest Maciej Rakosi, były komisarz za rządów Beli Khuna. Na jego głównie zeznaniach (parła policja węgierska swe dochodzenia.

Plan rewolucji miano opracować w Moskwie. Na wiosnę bieżącego roku zaczęli komuniści czynić pierwsze przygotowania. Głównym punktem oparcia dla propagandy bolszewickiej stał się Wiedeń. W drugiej połowie sierpnia odbył się tam kongres komunistyczny. Między innymi przybył wtedy do Wiednia Bela Kuhn wraz ze swym towarzyszem Balkghiem. W ciągu trzech dni opracowano program szczegółowy. Postanowiono rozbić partię socjalno-demokratyczną, a propagandę komunistyczną prowadzić przede wszystkim między robotnikami rolnymi. Bela Kuhn przywiózł z Moskwy

hojne zasiłki pieniężne

na agitację. Zaraz po kongresie wyruszyli do Węgier Rakosi i Weinberger, później przybył także sekretarz Beli Khuna Balogh. Przygotowania potoczyły się szybko naprzód. Między zredukowanymi urzędnikami i robotnikami fabryk obuwia bolszewizm znalazł najwięcej zwolenników. Ułożono

„czarną listę“.



Ze stolicy Węgier: Zamek królewski nad falami Dunaju obecna rezydencja regenta węgierskiego Admirała Hortiego. Fot. Erdelyi.

na której znaleźli się najwybitniejsi politycy prawicy.

Zginąć mieli

wszyscy ministrowie, dowódcy armii i wielu wysokich urzędników policji. Zamachy miały być wykonywane serjami. Czujna policja węgierska pokrzyżowała te plany.

Wykrycie spisku wywołało na Węgrzech wielkie wrażenie. Prasa austriacka uważa rozmiary spisku za przesadzone. Policja wiedeńska utrzymuje stanowczo, że Bella Kuhn do Wiednia nie

przyjeżdżał. Niektóre dzienniki czeskie wyraziły przypuszczenie, że rząd węgierski rozmyślnie w jaskrawych barwach maluje niebezpieczeństwo, grożące ze strony Kominternu, by móc pod tym pretekstem utrzymać silną armię i pognać przeciwników za pomocą ustaw wyjątkowych. Jak słychać, rząd węgierski zamierza istotnie wykorzystać panujący w szerokich kołach społeczeństwa nastrój i zażąda specjalnych ustaw dla utrzymania porządku.

Komuniści będą surowo ka-

rani. Rakosi został obwiniony o **współudział w kilkudziesięciu morderstwach,**

wielokrotne ograniczenie cudzej wolności, kradzież, wymuszenie, fałszowanie pieniędzy i t. d. Węgry nauczone smutnym doświadczeniem, tępią bezwzględnie wszelkie przejawy komunizmu. Zakosztowawszy w roku 1919 „dobrodziejstw“ dyktatury proletariatu, energicznie zwalczają wszelkie próby jej wznowienia. „Raj“ komunistyczny Węgrom się nie uśmiecha.

Były kronprinc niem. uwodzicielem

Senzacyjna interpelacja w pruskim sejmie. — Kronprinc więzi na zamku w Oleśnie piękną córkę maszynisty kolejowego — Zrozpaczonego ojca uwiedzionej oddano do zakładu obłąkanych. — Czy Hohenzollernowie są normalni umysłowo?

Według doniesień z Berlina na onegdajszym posiedzeniu sejmiku pruskiego socjaliści wystąpili gwałtownie przeciw b. kronprincowi, który przebywa obecnie w swoim zamku w Oleśnie na Śląsku niem. Otóż poseł Mueller twierdził, że na zamku kronprinca

trzymano przez wiele dni w zamknięciu

córkę pewnego maszynisty kolejowego. Ojciec jej oświadczył posłowi, że następca tronu

uwiódł mu córkę

i wbrew jej woli trzyma ją na zamku. Gdy maszynista ów udał się na zamek po córkę, aresztowano go i osadzono w domu dla obłąkanych. Poseł domaga się, aby rząd polecił wytoczyć śledztwo w tej sprawie.

Posłowie narodowi przeciwstawili się wnioskowi socjalistów, utrzymując, że ów maszynista jest rzeczywiście nie-

bezpiecznym warjatem. Na to odpowiedział wnioskodawca, że

dostał on obłądu

dopiero po uwiedzeniu córki.



Ekskajzer Wilhelm w towarzystwie 2 swych synów. Po lewej ręce Wilhelma stoi były kronprinc, któremu zarzucają uwiedzenie córki maszynisty kolejowego.

Ostatecznie zastępca ministerstwa sprawiedliwości zapowiedział śledztwo w tej sprawie.

W związku z temi skandalicznymi rewelacjami w prasie zagranicznej rozwinęła się ostatnio dyskusja na temat zagadnienia, czy Hohenzollernowie są umysłowo normalni. Otóż np. w miejscu wygnania ekskajzera Wilhelma w Doorn panuje na ogół przekonanie, że

ekskajzer Wilhelm nie zupełnie jest normalny umysłowo.

W każdym razie pewne jego przyzwyczajenia wydają się Holendrom tak dziwacznymi, że nie mogą sobie ich inaczej wytłómaczyć, jak tylko

zboczeniem umysłowym.

I tak eks-cesarz przebiera się przynajmniej pięć razy na dzień. Przez wieś idzie zawsze w cywilu. W każdą niedzielę popołudniu udaje się z żoną swoją na przechadzkę, przyczem na